

Sygn. akt VI ACa 961/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Beata Waś

Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)

Sędzia SA – Agata Zajac

Protokolant – stażysta Martyna Arcon

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa U. J., reprezentowanej przez opiekuna prawnego A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt XXV C 991/10

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w punkcie ósmym, zasądza dodatkowo od Towarzystwu (...) S.A. w W. na rzecz U. J. kwoty:

a) 206.100 zł (dwieście sześć tysięcy sto złotych) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 26.100 zł od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty;*
- od kwoty 180.000 zł od dnia 28 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty;*

b) 48.243,48 zł (czterdzieści osiem tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote, 48/100) tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r.;

c) 15.050,95 zł (piętnaście tysięcy pięćdziesiąt złotych, 95/100) tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej renty wyrównawczej za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r.;

2) uchyla punkt siódmy wyroku;

3) w punkcie dziewiątym zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz U. J. kwotę 7217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4) w punkcie dziesiątym nakazuje dodatkowo pobrać od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 18 980,51 zł (osiemnaście

tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

5) uchyla punkt jedenasty;

II. Oddala apelację powódki w pozostałej części;

III. Oddala apelację pozwanego w całości;

IV. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz U. J. kwotę 16.200 zł (szesnaście tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

V. Nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 13.146 zł (trzynaście tysięcy sto czterdzieści sześć złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VI. Nakazuje pobrać od U. J. z zasądzonych na jej rzecz roszczeń na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 4382 zł (cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt dwa złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VI ACa 961/16

UZASADNIENIE

Powódka U. J., reprezentowana w procesie przez opiekuna prawnego A. S., wystąpiła ostatecznie przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. z następującymi żądaniami zapłaty:

1. kwoty 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2010 r. do dnia zapłaty,
2. kwoty 34 243 zł tytułem wyrównania renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 lipca 2010 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
3. kwoty 43 127,06 zł tytułem wyrównania renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2007 r. do 31 lipca 2010 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,
4. kwoty 6 569 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby, począwszy od 1 sierpnia 2010 r. na przyszłość, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat,
5. kwoty 1 800,34 zł tytułem comiesięcznej renty wyrównawczej, począwszy od 1 sierpnia 2010 r. na przyszłość, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat,
6. kwoty 206 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami:
 - od kwoty 26 100 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z 17 listopada 2010 r. do dnia zapłaty,
 - od kwoty 180 000 zł od dnia doręczenia pozwanemu pisma z 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty.

Powódka domagała się również ustalenia na przyszłość odpowiedzialności pozwanej za dalsze szkody, które mogą się ujawnić.

Podstawą powództwa była szkoda na osobie doznana w wypadku komunikacyjnym w dniu 3 września 2004 r.

Pozwana nie uznała powództwa i wносиła o jego oddalenie, podnosząc, że dotychczas wypłacone na rzecz powódki świadczenia wyczerpują jej roszczenia.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz powódki następujące kwoty:

1. 300 000 zł tytułem zadośćuczynienia;
2. 178 093,33 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 stycznia 2009 r. do 29 lutego 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 15 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
3. 5 100,00 zł miesięcznie, płatną do dnia 10. każdego miesiąca z góry, poczynając od 1 marca 2016 r., wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat jako rentę z tytułu zwiększonych potrzeb,
4. 75 414,49 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2007 r. do 29 lutego 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od 15 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
5. 1 184,91 zł miesięcznie, płatną do dnia 10. każdego miesiąca z góry, poczynając od 1 marca 2016 r., wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat tytułem renty wyrównawczej.

Ponadto sąd okręgowy ustalił odpowiedzialność pozwanej za szkody mogące się ujawnić u powódki w przyszłości, związane z wypadkiem, jaki miał miejsce 3 września 2004 r. w miejscowości S. gm. R. oraz ustalił, że górna granica odpowiedzialności pozwanej w stosunku do powódki wynosi 350 000 EURO. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Sąd okręgowy ustalił, że powódka na skutek wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 3 września 2004 r. w miejscowości S., odniosła ciężkie uszkodzenia ciała. Sprawca wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (obecnie: Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.).

Powódka w wyniku wypadku doznała ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego. Skutkowało to długotrwałym stanem śpiączkowym, padaczką, niedowładem spastycznym cztero kończynowym, niewydolnością oddechową, koniecznością tracheotomii, gastromii odżywczej oraz przewlekłym stanem wegetatywnym. U powódki występuje trwałe globalne, głębokie poziome deficyty i dysfunkcje, w porównaniu ze stanem sprzed wypadku. Powódka jedynie nawiązuje i okresowo podtrzymuje kontakt wzrokowy, reaguje na głos, po kilkukrotnym powtórzeniu spełnia polecenia. Potrafi napisać własne imię, w przypadku dolegliwości bólowych wskazuje miejsce dolegliwości. W ocenie neurologicznej stan ten świadczy o ciężkim uszkodzeniu mózgu i odpowiada encefalopatii pourazowej z zaburzeniami neurologiczno-psychiatrycznymi. Stan neurologiczny jest utrwalony z brakiem szans na poprawę kliniczną. Wdrażane leczenie jest tylko objawowe, tj. zmniejszające napięcie mięśniowe i stosowane są leki przeciwpadaczkowe. Stan powódki umożliwia powódce siedzenie z podparciem tułowia i głowy, z zachowaną spontaniczną czynnością prawej kończyny górnej, pozwalającą na ograniczoną czynność celową (powolne, nieprecyzyjne pisanie swojego imienia, jedzenie, pomaganie przy myciu, podanie ręki) i prawej kończyny dolnej (odpychanie się podczas jazdy wózkami, pionizacja czynna). Niezbędnym elementem funkcjonowania powódki jest łóżko ortopedyczne i wózek inwalidzki specjalny z podparciem tułowia. Powódka wymaga całodobowej opieki osób trzecich. Stopień uszczerbku na zdrowiu doznany przez powódkę został oceniony przez biegłych: 1) w sferze psychicznej - 100%, 2) sprawności fizycznej - 100%, 3) neurologicznej - 100%. Stan powódki jest permanentny i nie rokuje poprawy. Stosowane leczenie oraz rehabilitacja mają za zadanie utrzymać powódkę w dotychczasowej kondycji psychofizycznej.

Mając powyższe ustalenia na uwadze sąd okręgowy uznał za w pełni zasadne żądanie powódki zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł. Jak wskazała, powódka w chwili wypadku była 20-letnią, zdrową, pogodną dziewczyną z określonymi planami na przyszłość. Doznane w wyniku wypadku obrażenia pnia mózgu, poza obrażeniami fizycznymi, wprowadziły 32-letnią obecnie powódkę w stan minimalnej świadomości, przekładając się na praktycznie całkowity

brak możliwości porozumiewania się z innymi ludźmi. Wyłączyły ją z życia towarzyskiego, zawodowego, rodzinnego. Stan powódki jest permanentny i nie rokuję poprawy. Stosowane leczenie oraz rehabilitacja mają za zadanie utrzymać powódkę w dotychczasowej kondycji psychofizycznej. Powódka potrzebuje opieki osób trzecich niemal przez całą dobę. Jak wskazał sąd okręgowy, powódka przeszła od początkowego stanu bezpośredniego zagrożenia życia poprzez zupełny stan wegetatywny do stanu minimalnej świadomości. Ma zachowany rytm snu i czuwania, w sferze ruchowej lokalizuje bodźce bólowe, wykonuje ruchy zmierzające do dotknięcia przedmiotów w sposób właściwy dla ich kształtu i rozmiarów. Potrafi napisać swoje imię. W zakresie zmysłu słuchu lokalizuje dźwięki, spełnia proste polecenia, wodzi wzrokiem za obiektami, niekiedy wykonuje gesty, reaguje emocjonalnie w zależności od bodźca. Pokarm przyjmuje w postaci papki, gdyż sama nie przeżuwa pokarmu z powodu utraty uzębienia. W każdej chwili istnieje ryzyko zachłyśnięcia przyjmowanym pokarmem. Powódka przyjmuje leki przeciwdrgawkowe, mimo to obserwuje się nadal wyładowania pod postacią kliniczną – padaczki. U powódki występuje czterokończynowy niedowład, zwłaszcza po prawej stronie. W wyniku doznanego urazu głowy usunięto powódce część kości czaszki, co zniechęca niektórych ludzi do jej towarzystwa z powodu szokującego wyglądu twarzoczaszki. W ocenie sądu okręgowego, z uwagi na całokształt okoliczności sprawy, kwota 500 000 zł (tj. suma zasądzonej wyrokiem kwoty 300 000 zł i kwoty 200 000 zł wypłacanej już uprzednio powódce przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego), stanowi kwotę adekwatną i odpowiednią.

Ustalając wysokość należnej powódce renty wyrównawczej, sąd okręgowy oparł się na dowodzie z opinii biegłego ds. finansów i rachunkowości. W ocenie sądu okręgowego, uwzględniając wszystkie istotne okoliczności sprawy, a także wysokość świadczeń już wypłaconych przez pozwaną, łączna niedopłata pozwanej z tego tytułu za okres od 1 lipca 2007 r. do 30 września 2015 r. wynosi 71 765,78 zł netto. Uwzględnić należy również wysokość skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 października 2015 r. do 29 lutego 2016 r., która wynosi kwotę 3 648,71 zł (151 dni x 724,91 zł: 30 dni). Natomiast wysokość comiesięcznej renty wyrównawczej, poczynawszy od marca 2016 r., którą pozwana winna wypłacać powódce do 10. dnia każdego kolejnego miesiąca wynosi kwotę w łącznej wysokości 1 184,91 zł (460 zł już wypłacanej renty plus niedopłata hipotetycznej renty 724,91 zł).

Ustalając wysokość należnej powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb, sąd okręgowy wskazał, że powódka wymagała i w dalszym ciągu wymaga pomocy osób trzecich w każdym aspekcie życia. Leżący tryb życia powoduje, iż ponosi także wydatki na środki higieniczne, leki przeciwbólowe, kremy, maści zakup pielucho-majtek. Do czasu usunięcia stomii potrzebowała także specjalnego żywienia w postaci nutridrinków. Powódka w dalszym ciągu wymaga także, w celu zachowania obecnego stanu zdrowia, poza zapewnieniem odpowiedniego poziomu higieny, także rehabilitacji. Uwzględniając przy tym kwoty wypłacone przez pozwaną, sąd okręgowy ustalił łączną kwotę należnej powódce renty za okres od 1 stycznia 2009 r. do 29 lutego 2016 r. na kwotę 178 093,33 zł. Odsetki od tej kwoty zostały zasądzone od 15 marca 2016 r. Natomiast od marca 2016 r. sąd okręgowy ustalił należną powódce rentę z tytułu zwiększonych potrzeb na kwotę 5 100 zł, płatną z góry do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Sąd okręgowy uwzględnił ponadto roszczenie powódki w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanej za przyszłe skutki wypadku z 3 września 2004 r. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że również na gruncie art. 442¹ § 3 k.c. powód, dochodzący naprawienia szkody na osobie, może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. W ocenie sądu okręgowego, okoliczności rozpoznawanej sprawy świadczą o tym, że taki interes prawny istnieje po stronie powódki. Zarazem jednak sąd okręgowy wskazał, że zgodnie z polisą ubezpieczeniową, pozwana odpowiada w przypadku szkody na osobie do kwoty 350 000 euro. Suma ta stanowi zatem górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, o której mowa w art. 824 § 1 k.c. Z tych względów sąd okręgowy takie zastrzeżenie zawarł w sentencji wyroku.

Sąd okręgowy oddalił żądanie powódki zasądzenia odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego na I kondygnacji budynku mieszkalnego przy ul. (...) w W.. Wydatek ten w ocenie sądu okręgowego nie pozostaje bowiem w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, w którym powódka poniosła szkodę na osobie.

Apelacje od wydanego wyroku wniosły obie strony.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok sądu okręgowego w części, w jakiej oddalone zostały jej żądania: o zapłatę kwoty 206.100 zł tytułem odszkodowania za zakup mieszkania wraz z odsetkami, o zapłatę kwoty 8.550 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 lipiec 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami, o zapłatę kwoty po 450 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby poczynawszy od 1 sierpnia 2010 r. i na przyszłość płatnej z góry do dnia 10-tego dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty do dnia zapłaty, oraz o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 5.100 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby płatnej z góry do 10-tego każdego, kolejnego miesiąca za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r., a także o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 1.184,91 zł tytułem renty wyrównawczej płatnej z góry do 10-tego każdego miesiąca za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. Skarżąca zaskarżyła również punkt 7 wyroku, w którym sąd okręgowy ustalił ograniczenie odpowiedzialności pozwanej do kwoty 350.000 EURO oraz rozstrzygnięcia dotyczące kosztów procesu zawarte w punkcie 9 i 11 wyroku. W apelacji strona powodowa podniosła zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w efekcie przyjęcie, że roszczenie powódki o zwrot kosztów zakupu mieszkania wykracza poza normalne następstwa wypadku z dnia 3 września 2004 r., przyjęcie, że powódka wymaga rehabilitacji w wymiarze 12 sesji miesięcznie, z czego częściowo, tj. w wymiarze 6 wizyt w miesiącu, powódka może korzystać z rehabilitacji w ramach NFZ. Skarżąca podniosła również zarzut naruszenia art. 319 k.p.c. przez wskazanie przez sąd okręgowy w sentencji wyroku kwoty, do jakiej ograniczona jest odpowiedzialność pozwanej na przyszłość oraz naruszenie prawa materialnego – art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że zwrot kosztów zakupu mieszkania przez powódkę może przyczynić się do jej bezpodstawnego wzbogacenia, art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie nieuwzględnienia w ramach zasądzonej renty kosztów rehabilitacji w wymiarze 12 sesji miesięcznie oraz naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że odsetki ustawowe od kwoty renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. oraz od kwoty renty wyrównawczej za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. należą się powódce dopiero od dnia ogłoszenia wyroku. Skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok sądu okręgowego w części obejmującej zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia od dnia 13 lutego 2010 r. oraz w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące się ujawnić u powódki w przyszłości w związku z wypadkiem, jaki miał miejsce 3 września 2004 r. w miejscowości S. gm. R.. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w tej części i oddalenie powództwa co do odsetek ustawowych za okres do daty wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji oraz co do ustalenia odpowiedzialności pozwanej za szkody przyszłe. W apelacji zawarte zostały zarzuty naruszenia art. 817 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż odsetki za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia powinny być liczone od daty innej, niż data wyrokowania oraz naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące się ujawnić u powódki w przyszłości.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja strony powodowej jest zasadna częściowo.

Trafnie skarżąca kwestionuje rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w zakresie oddalenia żądania zapłaty kwoty 206.100 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu mieszkania. Jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd okręgowy, powódka przed wypadkiem zamieszkiwała w lokalu kwaterunkowym nr (...), położonym na IV kondygnacji kamienicy przy ul. (...) w W.. W budynku tym nie było windy. W efekcie stan zdrowia powódki po wypadku uniemożliwił jej faktyczne opuszczenie lokalu. Możliwe to było jedynie za pomocą wózka lub noszy z konieczną pomocą osób trzecich - tragarzy, którzy za opłatą pomagali opiekunkom znieść powódkę wraz z wózkiem lub na noszach po schodach. Mając to na uwadze, opiekun prawny podjął decyzję o zakupie lokalu mieszkalnego nr (...),

usytuowanego na parterze budynku położonego w W. przy ul. (...). Mieszkanie to ma powierzchnię użytkową 22,60 m², zaś jego koszt całkowity, wraz z prowizją dla pośrednika, wyniósł kwotę 206 100 zł. Ponadto zakupiony lokal znajduje się w budynku zamieszkałym przez opiekuna prawnego powódki A. S.. Stanowi to duże ułatwienie w sprawowaniu całodobowej opieki nad powódką, zwłaszcza, że w tym budynku mieszka także babcia powódki i jej brat cioteczny, a zarazem syn opiekunki prawnej, który ma doświadczenie w zakresie rehabilitacji.

Prawidłowe ustalenia faktyczne sądu okręgowego w tym zakresie skutkowały jednak ostatecznie błędnym rozstrzygnięciem. Błędnie sąd okręgowy uznał, że zakup tego mieszkania nie stanowi wydatku pozostającego w związku przyczynowymi ze zdarzeniem szkodowym i szkodą na osobie, jaką poniosła powódka. Niezrozumiała jest przy tym dalszy wywód sądu okręgowego, który wskazał, że roszczenie to mogłoby zostać uznane za zasadne, gdyby powódka sprzedała dotychczas zajmowany lokal położony na czwartym piętrze, zaś środki z tego tytułu nie byłyby wystarczające na zakup nowego lokalu. Wywód w tym zakresie jest o tyle nietrafny, gdyż jak wynika z ustaleń poczynionych przez sąd okręgowy, powódka nie była właścicielką lokalu położonego na czwartym piętrze. Tym samym nie mogła tego lokalu sprzedać, zaś uzyskanych środków przeznaczyć na zakup nowego lokalu.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W orzecznictwie i doktrynie, wskazuje się, że poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich poniesionych z tego tytułu kosztów, w tym między innymi: kosztów transportu, kosztów odwiedzin osób bliskich, kosztów szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji, kosztów nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, kosztów przyuczenia do wykonywania nowego zawodu, zwrotu utraconych zarobków (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1971 r., II CR 427/71, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1975 r., PRN 2/75; wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 1973 r., II CR 194/73, wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 1970 r., II CR 7/70). Uzasadnione jest również żądanie zwrotu kosztów nabycia samochodu, jeżeli kompensuje to kalectwo osoby poszkodowanej i przywraca możliwość łatwego przemieszczania, także w celu skorzystania z pełniejszego zakresu zabiegów leczniczych, wykonywania pracy lub prowadzenia działalności gospodarczej (wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07; wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 1997 r., II UKN 113/97, wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00). W ocenie sądu apelacyjnego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy do tego rodzaju kosztów objętych obowiązkiem odszkodowawczym pozwanej zaliczyć należy również zakup dla powódki jednopokojowego mieszkania na parterze, ułatwiającego zarówno możliwość przemieszczania powódki, jak i ułatwiającego w istotny sposób opiekę nad nią. Bez znaczenia natomiast w świetle art. 444 § 1 k.c. jest okoliczność, jaki tytułu prawny przysługiwał powódce do uprzednio zajmowanego mieszkania. Istotne jest natomiast, że powódka podejmowała próby zamiany posiadanego mieszkania komunalnego położonego na czwartym piętrze w budynku bez windy, na inne mieszkanie komunalne, położone niżej lub położone w budynku zaopatrzonym w windę. Próby te okazały się jednak bezskuteczne, co spowodowało decyzję o zakupie mieszkania własnościowego położonego na parterze budynku.

Z tych względów sąd apelacyjny uwzględnił żądanie powódki zapłaty kwoty 206.100 zł z tytułu kosztów zakupu mieszkania, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 26.100 zł od dnia 21 grudnia 2010 r. (data doręczenia pozwanemu pisma procesowego powódki z dnia 17 listopada 2010 r. zawierającego żądanie zapłaty tej kwoty) oraz od kwoty 180.000 zł od dnia 28 czerwca 2012 r. (data rozprawy, na której pełnomocnik pozwanej ustosunkował się do rozszerzonego o kwotę 180.000 zł z tego tytułu powództwa).

Trafnie skarżąca kwestionuje również rozstrzygnięcie sądu okręgowego w zakresie orzeczenia o odsetkach ustawowych za opóźnienie od żądanych w pozwie zaległych miesięcznych rat rentowych w ramach roszczeń o zapłatę renty wyrównawczej oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Powódka w pozwie domagała się między innymi zapłaty kwoty 6 569 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby, począwszy od 1 sierpnia 2010 r. na przyszłość, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat oraz kwoty 1 800,34 zł tytułem comiesięcznej renty wyrównawczej, począwszy od 1 sierpnia 2010 r. na przyszłość, płatnej z góry do 10. dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat. Sąd okręgowy w wydanym w tej sprawie wyroku zasądził w tym

zakresie na rzecz powódki: kwotę 178 093,33 zł skapitalizowanej, jak zostało to określone, renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 stycznia 2009 r. do 29 lutego 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania w tej sprawie do dnia zapłaty oraz kwotę 75 414,49 zł skapitalizowanej, wedle określenia sądu okręgowego, renty wyrównawczej za okres od 1 lipca 2007 r. do 29 lutego 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania w tej sprawie do dnia zapłaty. Jak wynika z uzasadnienia tego wyroku, sąd okręgowy nie dokonał kapitalizacji odsetek rentowych, to jest nie doliczył zaległych odsetek za opóźnienie w zapłacie poszczególnych rat rentowych do zasądzonej kwoty renty. Nie dokonał również kapitalizacji renty w znaczeniu wynikającym z art. 447 k.c. Wskazać należy zresztą, że ewentualne przyznanie jednorazowego odszkodowania zamiast żądanej renty, bez stosownego wniosku poszkodowanego, mogłoby być uznane za naruszenie zarówno art. 447 k.c., jak i art. 321 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2011 r., II CSK 682/10).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd okręgowy w powyższym zakresie zsumował po prostu ustalone miesięczne raty rentowe za okresy wskazane w sentencji wyroku. Od tak ustalonej kwoty zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie dopiero od dnia wydania wyroku. Tym samym nie uwzględnił roszczenia powódki o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie poszczególnych miesięcznych rat rentowych.

Trafnie rozstrzygnięcie w tym zakresie zakwestionowano w apelacji. Świadczenie rentowe stanowi świadczenie o charakterze okresowym, powtarzające się w określonych odstępach czasu. Poszczególne raty rentowe, stanowiące świadczenia pieniężne, stają się osobno wymagalne w określonych odstępach czasu. Tym samym uprawnionemu należą się odsetki ustawowe w wypadku opóźnienia w zapłacie poszczególnych miesięcznych rat świadczenia rentowego. Bezzasadnie odsetki te nie zostały przez sąd okręgowy zasądzone.

Jak wynika z ustaleń sądu okręgowego, należna powódce renta z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. wynosiła kwotę 2 400 zł miesięcznie. Sąd w tym zakresie ustalił, że zwiększone potrzeby powódki obejmowały w tym okresie: opiekę osób trzecich nad powódką – kwota 4 200 zł miesięcznie, rehabilitację – kwota 450 zł miesięcznie oraz leczenie i środki opatrunkowe – kwota 450 zł miesięcznie. Łączna kwota miesięcznych kosztów z tytułu zwiększonych potrzeb powódki za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. wynosiła więc kwotę 5 100 zł. Uwzględnić należy jednak wysokość renty wypłacanej powódce przez pozwaną z tytułu zwiększonych potrzeb od dnia 1 stycznia 2009 r. – kwota 2 700 zł miesięcznie. Tak więc należna powódce renta z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. wynosi kwotę 2 400 zł miesięcznie (różnica pomiędzy ustaloną rentą w wysokości 5 100 zł a rentą uzyskaną w kwocie 2 700 zł). Od poszczególnych rat, wymagalnych z dniem 10. każdego miesiąca (pierwsza rata wymagalna w dniu 10 sierpnia 2010 r., druga rata wymagalna w dniu 10 września 2010 r., itd.) należą się odsetki za okres liczony od opóźnienia w zapłacie poszczególnych rat rentowych do dnia 29 lutego 2016 r. Przykładowo w odniesieniu do pierwszej raty renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 2 400 zł, należnej powódce od dnia 10 sierpnia 2010 r., odsetki ustawowe za opóźnienie w jej zapłacie wynoszą:

od - do	liczba dni	stawka	kwota
11.08.2010 - 22.12.2014	1595	0.13	1.363,40
23.12.2014 - 31.12.2015	374	0.08	196,73
1.01.2016 - 29.02.2016	60	0.07	27,62
razem odsetki do zapłaty:	1.587,75		

Łączna kwota obliczonych według powyższych założeń odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie poszczególnych rat rentowych w wysokości 2 400 zł miesięcznie za okres od dnia 1 sierpnia 2010 r. do 20 lutego 2016 r. daje kwotę 48 243,48 zł, która zasądzona została przez sąd apelacyjny.

Analogicznie obliczona została wysokość odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie poszczególnych rat renty wyrównawczej należnej powódce za okres od dnia 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. W tym wypadku ustalona przez sąd okręgowy wysokość miesięcznej renty wyrównawczej wynosiła kwotę 2 420,47 zł. Uwzględniając świadczenia wypłacane przez ZUS w kwocie 1 235,56 zł miesięcznie oraz miesięczną rentę wyrównawczą wypłacaną w tym okresie przez pozwaną – kwota 460 zł, należna ostatecznie powódce renta wyrównawcza za powyższy okres wynosiła 724,91 zł miesięcznie. Zaległe od tej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od 1 sierpnia 2010 r. do 29 lutego 2016 r. zamykają się kwotą 15 050,95 zł.

Wskazać należy dodatkowo, że sąd okręgowy, opierając się w szczególności na przeprowadzonych w tej sprawie opiniach biegłych, a także uwzględniając świadczenia już spełnione na rzecz powódki, w sposób szczegółowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazał sposób wyliczenia powyższych kwot świadczeń rentowych należnych powódce z tytułu zwiększonych potrzeb i renty wyrównawczej. Ustalenia i wyliczenia sądu w tym zakresie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez obie strony wnoszące apelacje. W ocenie sądu apelacyjnego ustalenia te są prawidłowe. Tym samym stanowiły one podstawę wyliczenia należnych powódce odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie poszczególnych rat rentowych, w sposób wskazany powyżej.

Powódka w apelacji kwestionowała w powyższym zakresie jedynie ustalenie sądu okręgowego co do kosztów rehabilitacji w kwocie 450 zł, stanowiących jeden z elementów składowych przyznanej przez sąd okręgowy renty na zwiększone potrzeby. Apelacja powódki w tym zakresie jest niezasadna. Sąd okręgowy szczegółowo uzasadnił oddalenie powództwa w tym zakresie wskazując, że wymiar koniecznej rehabilitacji powódki wynosi od 2 do 5 razy w tygodniu po jednogodzinnej sesji. Ustalenie to dokonane zostało w oparciu o treść opinii biegłego i nie jest przez skarżącą kwestionowane. Skarżąca kwestionuje natomiast ustalenie sądu okręgowego w tym zakresie, w którym wskazał on, że koszt tej rehabilitacji powinien rozkładać się pomiędzy powódkę a Narodowy Fundusz Zdrowia. Zgodnie bowiem z ustaleniami sądu okręgowego, rehabilitacja domowa w ramach NFZ przysługuje przewlekle chorym, leżącym pacjentom, w wymiarze 80 godzin rocznie, to jest 6,6 godzin miesięcznie. Co więcej powódka z takiej formy rehabilitacji do tej pory korzystała. Tym samym zasadnie sąd okręgowy przyjął, że koszt cotygodniowej rehabilitacji ponoszony przez powódkę wynosi 450 zł i taka kwota została przez sąd okręgowy uwzględniona. Zakładając 3 wizyty rehabilitacyjne w tygodniu x 4 tygodnie w miesiącu, daje to 12 wizyt rehabilitacyjnych w miesiącu. Z tego 6 wizyt domowych w miesiącu refundowanych jest przez NFZ. W efekcie należna powódce renta z tytułu zwiększonych potrzeb w tym zakresie wynosi 450 zł – 6 jednogodzinnych rehabilitacji domowych w miesiącu w cenie 75 zł za godzinę.

Skarżąca w apelacji podniosła również żądanie zasądzenia dodatkowo kwoty 8 550 zł ponad kwotę zasądzoną przez sąd okręgowy renty na zwiększone potrzeby za okres od 1 stycznia 2009 r. do dnia 31 lipca 2010 r. Nie wskazała jednak, jakiego rodzaju zwiększone potrzeby kwota ta ma zaspokajać, ani w jakim zakresie sąd okręgowy kwotę tę pominął. Z tych względów zawarte w apelacji żądanie nie może być uznane za zasadne.

Trafnie strona powodowa zakwestionowała w apelacji rozstrzygnięcie sądu okręgowego zawarte w zaskarżonym wyroku, w którym sąd ustalił górną granicę odpowiedzialności pozwanej w stosunku do powódki za skutki wypadku z 3 września 2004 r. do kwoty 350.000 EURO. Zasadnie skarżąca podnosi, że zawarcie tego zastrzeżenia w wyroku nie znajduje podstawy prawnej. Ograniczenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej ubezpieczyciela ma swoje źródło w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym fundusze gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Brak jednak podstaw prawnych, aby to ustawowe ograniczenie zamieszać w wyroku. W szczególności podstawy takiej nie stanowi art. 319 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Zawarte więc w

wyroku na podstawie tego przepisu zastrzeżenie ma na celu zapewnienie pozwanej prawa do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności wówczas, kiedy pozwana ponosi odpowiedzialność tylko z określonych przedmiotów albo do wysokości ich wartości (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2014 r., I CSK 264/13). Nie obejmuje natomiast sytuacji ustawowego ograniczenia odpowiedzialności, o której mowa w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. Z tych względów rozstrzygnięcie sądu okręgowego zawierające zastrzeżenie odpowiedzialności pozwanej, jako pozbawione podstawy prawnej, podlegało uchyleniu.

Mając powyższe na uwadze, sąd apelacyjny w części, uwzględniając apelację powódki, zmienił zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji (art. 386 § 1 k.p.c.), w pozostałym zakresie oddalił zaś wniesioną apelację powódki, jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Apelacja strony pozwanej jest w całości bezzasadna.

Bezzasadnie skarżąca kwestionuje rozstrzygnięcie sądu okręgowego w przedmiocie odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie zaszczędzonego zadośćuczynienia. Trafnie sąd okręgowy w tym zakresie wskazał na regulacje zawarte w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym fundusze gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 tej ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Według zaś art. 14 ust. 2, w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w art. 14 ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Tym samym przepis art. 14 ustawy stanowi regulację szczególną w stosunku do ogólnej zasady, zgodnie z którą świadczenie odszkodowawcze staje się wymagalne po wezwaniu podmiotu zobowiązanego przez poszkodowanego do spełnienia tego świadczenia (art. 455 § 1 k.c.). Nie można przy tym podzielić wyводу skarżącej, że przepis art. 14 ustawy z dnia 23 maja 2003 r. obejmuje swoim zakresem jedynie jeden rodzaj szkody – szkodę majątkową. Pojęcie szkody na gruncie prawa cywilnego jest pojęciem szerokim i oznacza każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych. Uszczerbek ten może przyjąć formę szkody majątkowej, jak i szkody niemajątkowej, określanej również jako krzywda. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje obydwa rodzaje szkody. Brak tym samym podstaw na gruncie art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym fundusze gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który dotyczy realizacji obowiązku odszkodowawczego, do redukcji pojęcia szkody jedynie do szkody majątkowej.

Skarżąca w apelacji wskazuje na rozbieżności w powyższym zakresie występujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Można się z tym twierdzeniem zgodzić. Nie jest bowiem możliwe ustalenie jednej generalnej zasady co do terminu, od którego należy liczyć odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia, może się bowiem różnie kształtować w zależności od okoliczności konkretnej sprawy (zob. w szczególności uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10). Nie można jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy podzielić zarzutu skarżącego, że odsetki ustawowe od zadośćuczynienia powinny zostać zasądzone od daty wyrokowania. Wbrew wywodom skarżącej, wyrok sądu zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, a jedynie deklaracyjny. Zobowiązanie do naprawienia szkody (krzywdy) powstaje bowiem nie na skutek orzeczenia sądowego, a w wyniku nastąpienia zdarzenia szkodowego. Wyrok sądowy jedynie to zobowiązanie ostatecznie konkretyzuje poprzez rozstrzygnięcie ewentualnych kwestii spornych, jakie w tym zakresie powstały pomiędzy poszkodowanym a podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody. Wskazać należy jednak, że w rozpoznawanej sprawie uszczerbek poniesiony przez powódkę nie ma charakteru dynamicznego, zmiennego w

czasie. Jej stan zdrowia jest poważny i od wielu lat ustalony. Tym samym nie zachodzą okoliczności uzasadniające twierdzenia skarżącego co do możliwości ustalenia faktycznego uszczerbku po stronie powodowej dopiero na datę rozstrzygnięcia tej sprawy. Wskazać w końcu należy, jak zostało to już podniesione powyżej, że obowiązek naprawienia przez ubezpieczyciela szkody powstałej na skutek wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego został uregulowany w przepisach szczególnych, precyzujących tryb ustalenia zarówno samego uszczerbku, jak i wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania (zadośćuczynienia). Koncepcja przyjęta w tej sprawie przez sąd okręgowy jest więc prawidłowa, zaś wbrew zarzutom skarżącej, nie stanowi również przeszkody dla jej zastosowania funkcja kompensacyjna przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, powódka zgłosiła pozwanej żądanie wypłaty zadośćuczynienia pismem z 29 grudnia 2009 r., które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 13 stycznia 2010 r. Wynikający z ustawy 30 dniowy termin do wypłaty zadośćuczynienia upłynął 12 lutego 2010 r. Zasadnie więc sąd okręgowy przyjął, że pozwana pozostaje w zwłoce co do zapłaty zadośćuczynienia od dnia 13 lutego 2010 r.

Bezzasadny jest również drugi zarzut zawarty w apelacji pozwanej dotyczący naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez ustalenie odpowiedzialności pozwanej za przyszłe szkody, które mogą ujawnić się w związku z wypadkiem powódki. Wbrew wywiodom apelacji dokonana w 2007 r. zmiana normatywna odnosząca się do reguł przedawnienia roszczeń deliktowych (wprowadzenie art. 442¹ k.c.) nie oznacza, że brak jest obecnie interesu prawnego po stronie powoda w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Pogląd ten należy uznać za utrwalony w orzecnictwie Sądu Najwyższego (zob. w szczególności uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09). Jak zostało to wskazane m.in. w uzasadnieniu tej uchwały, w świetle art. 442¹ § 3 k.c. brak jest ograniczeń czasowych co do tego, kiedy może ujawnić się szkoda na osobie, prowadząca do zaktualizowania się odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. W efekcie kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po wielu latach od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Może to implikować istotne trudności dowodowe. Z tego choćby względu przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości, jak uczynił to sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie, zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, którego odpowiedzialność została już ustalona. W efekcie nie można w rozpoznawanej sprawie odmówić powódce interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanej również za ewentualne szkody mogącej ujawnić się w przyszłości.

Z tych względów apelacja pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zważywszy, że apelacja powódki została oddalona w części oraz w całości została oddalona apelacja pozwanej, sąd apelacyjny na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. koszty postępowania apelacyjnego rozdzielił stosunkowo. Na tej samej zasadzie, w oparciu o przepisy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., orzeczono o kosztach sądowych, od uiszczenia których zwolniona była strona powodowa.